Poniedziałek w Oktawie Wielkanocy

Tekst Ewangelii (*Mt* 28,8-15): Odeszły wtedy szybko od grobowca i ze strachem, a zarazem z wielką radością, pobiegły powiadomić Jego uczniów. Nagle Jezus wyszedł im naprzeciw i powiedział: "Witajcie". One podeszły, objęły Go za nogi i pokłoniły się Mu. Wtedy Jezus im rzekł: "Nie bójcie się. Idźcie, powiedzcie moim braciom, by poszli do Galilei. Tam mnie zobaczą".

Gdy one szły, wtedy również niektórzy ze straży przybyli do miasta i powiadomili arcykapłanów o całym wydarzeniu. Ci zebrali się razem ze starszymi i po naradzie dali tym żołnierzom dość dużo pieniędzy, nakazując: "Mówcie tak: "Jego uczniowie przyszli w nocy i wykradli Go, gdy spaliśmy". A jeśli to dotrze do namiestnika, my go uspokoimy i wybawimy was z kłopotów". Oni przyjęli pieniądze i uczynili, jak ich pouczono. I aż do dnia dzisiejszego rozszerzana jest taka pogłoska wśród Żydów.

«Odesz?y wtedy szybko od grobowca i ze strachem, a zarazem z wielk? rado?ci?, pobieg?y powiadomi? Jego uczniów.»

Rev. D. Joan COSTA i Bou
(Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj, radość ze Zmartwychwstania sprawia, że niewiasty odchodzą od grobu, jako odważne głosicielki Chrystusa. Odczuwają w sercu «wielką radość» z powodu nowiny zwiastowanej im przez anioła o zmartwychwstaniu Mistrza. I odchodzą «biegiem» od grobu aby przekazać wiadomość Apostołom. Nie mogą pozostać bierne, ich serca pękłyby gdyby nie podzieliły się wszystkim z uczniami. Brzmią w naszych duszach słowa św. Pawła: «miłość Chrystusa, przynagla nas» (2Kor 5,14).

Jezus spotyka się «niby przypadkiem»: czyni tak z Marią Magdaleną y z drugą Marią – tak dziękuje i wynagradza odwagę poszukiwania go tego pięknego poranka. Tak samo postępuje z każdym mężczyzną i z każdą kobietą na świecie. Może nawet bardziej, przez swoje wcielenie zjednoczył się, na swój sposób, z każdym człowiekiem.

Reakcje kobiet w obecności Pana wyrażają najgłębsze postawy człowieka w obliczu Tego, który jest naszym Stwórcą i Odkupicielem: poddanie- «objęły go za nogi» (Mt 28,9) – i adoracja. Jak wielka to lekcja, aby nauczyć się trwania w obecności Chrystusa Eucharystycznego!

«Nie bójcie się» (Mt 28,10), mówi Jezus do świętych niewiast. Strach przed Panem? Nigdy! Jeśli jest

Miłością nad miłościami! Lęk aby Go nie stracić? Tak, gdyż znamy własną słabość. Dlatego mocno obejmujemy Jego nogi. Razem z Apostołami na rozszalałym jeziorze i wraz z uczniami z Emaus prosimy: Zostań z nami Panie!

Nauczyciel posyła kobiety aby zaniosły dobrą nowinę uczniom. To także nasze zadanie i boska misja od momentu naszego chrztu: głosić Chrystusa całemu światu, «tak aby wszyscy mogli spotkać Chrystusa, aby Chrystus mógł skrzyżować życiowe drogi, z mocą prawdy (…) zawartej w misterium Wcielenia i Odkupienia, z mocą miłości która z niej promieniuje» (Jan Paweł II).

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «O wiadomość pełna szczęścia i piękna! Ten, który dla nas stał się człowiekiem takim jak my, będąc Jednorodzonym Ojca, chce nas uczynić swymi braćmi, a przynosząc swoje człowieczeństwo Ojcu, ciągnie za sobą wszystkich, którzy są już teraz z jego rasy» (św. Grzegorz z Nysy)

- «Dziś bardziej niż kiedykolwiek potrzebna jest adoracja. Jednym z największych wypaczeń naszych czasów jest to, że proponuje się nam czcić to co ludzkie, pomijając to co boskie. Idole, którzy powodują śmierć, nie zasługują na żaden kult, tylko Bóg życia zasługuje na uwielbienie i chwałę» (Franciszek)

- «Maria Magdalena i pobożne kobiety (…) pierwsze spotkały Zmartwychwstałego. Tak więc były one pierwszymi zwiastunami Zmartwychwstania Chrystusa dla samych Apostołów. Następnie Jezus ukazuje się właśnie tym ostatnim, najpierw Piotrowi, a potem Dwunastu. Piotr, powołany do umacniania wiary swoich braci, widzi więc Zmartwychwstałego pierwszy i na podstawie jego świadectwa wspólnota stwierdza: ‘Pan rzeczywiście zmartwychwstał i ukazał się Szymonowi!’ (Łk 24,34)» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 641)